

KOŚCIÓŁ W OKRESIE SYSTEMÓW TOTALITARNYCH I W CZASIE ODNOWY

Ks. Bolesław Kumor, *Historia Kościoła. Część 8: Czasy współczesne 1914–1922. Kościół katolicki w okresie systemów totalitarnych i odnowy soborowej, zniewolenie Kościołów wschodnich, sekularyzacja i rozdrobnienie Kościołów i wspólnot protestanckich*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995 ss. 701, [3]. bibliogr., indeks.

Finis coronat opus. Po 23 latach Autor prezentowanego tomu zakończył opracowanie wykładu dziejów Kościoła, na który złożyło się 8 tomów, obejmujących niemal 2800 stron druku. Tym samym dał historiografii powszechnej kolejne dzieło, będące niemałym osiągnięciem, zważywszy, że tak obszerna praca jest dokonaniem jednego Autora a nie dziełem zbiorowym.

Waga omawianego tomu zasadza się na podjęciu przez wytrawnego historyka refleksji nad najnowszym okresem w dziejach Kościoła katolickiego i chrześcijaństwa w ogóle. Obejmuje istotny czasookres XX stulecia, którego *terminus a quo* wyznacza początek I wojny światowej. Dyskusje wzbudza *terminus ad quem*, jako cezura zakończenia narracji. Ks. Kumor wyznaczył ją na 1992 r., czyli moment zakończenia kwerendy do tego tomu. Uczni różnie zamykają narrację najnowszych dziejów, szukając pewnych, w miarę obiektywnych wyznaczników. Dla przykładu: opracowanie tłumaczonej na język polski *Historii Kościoła* pod red. L. J. Rogiera, R. Auberta i M. D. Knowlesa (Warszawa 1984–1988) kończy się omówieniem obrad na soborze watykańskim II; fundamentalne kompendium *Handbuch der Kirchengeschichte* pod red. H. Jedina, wyd. Herder, Freiburg–Basel–Wien, t. 7, 1979 sięga do 1978 r., podobnie jak opracowanie ks. M. Banaszaka *Historia Kościoła katolickiego* (Warszawa 1986–1992). Ale mamy kilka opracowań za granicą, prowadzonych do ostatnich niemal dni, uwzględniających także pontyfikat Jana Pawła II. Wymienić tu można podręczniki: A. Franzena, *Kleine Kirchengeschichte*, czwar-

[2]

te wyd. w opr. R. Bäumera (wyd. Herder 1988); A. M. Erba – P. L. Guiducci, *Storia della Chiesa*, Torino 1988, czy czterotomowe opracowanie dziejów Kościoła od czasu Reformacji – G. Martina, *Storia della Chiesa da Lutero ai nostri giorni*, Brescia 1995. Ks. Kumor wchodzi w świat nauki ze swoim opracowaniem równie odważnym, ale – przyznać to trzeba z naciskiem – najobszerniejszym. Nie jest więc istotnym rozważanie granicy docelowej, kiedy chwilę obecną od opracowywanych zagadnień dzieli zaledwie kilka lat, by nie rzecz miesięcy. Tym bardziej na uznanie zasługuje odwaga historyka, kiedy podejmuje ryzyko opracowania najnowszego wycinka dziejów. Zwykle bowiem istnienie dłuższego dystansu czasowego do omawianych tematów daje historykowi tytuł do kompetentnego – z naukowego punktu widzenia – wypowiedzania się o opisywanych przez siebie zdarzeniach. Jednakże blisko czterdziestoletnie doświadczenie ks. B. Kumora niezamordowanego badacza i profesora w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i w krakowskiej Papieskiej Akademii Teologicznej daje mu solidne podstawy do publikacji opracowanych wykładów dziejów Kościoła i doprowadzenia ich niemal do chwili ostatniej. Omawiany tom obejmuje taki okres, który niemal pokrywa się z okresem życia samego Autora.

Nie ulega wątpliwości, że Autor, przystępując do pracy, musiał ustawicznie mieć przed oczyma dwa trudne, metodologiczne problemy: jak uporać się z obfitością materiału, wyborem faktów, oceną ich znaczenia, oraz jakie przyjąć kryteria koncepcji Kościoła w przeprowadzeniu swego zamysłu.

Historyk czasów najnowszych zawsze stoi wobec nadmiaru materiału, odpowiednie selekcjonowanie jest więc zadaniem koniecznym i trudnym. Ks. Kumor wyszedł z tego obronną ręką, czerpał bowiem ze wszystkiego, co ukazuje miejsce Kościoła w społeczeństwie, zarówno w wymiarze światowym, jak i w poszczególnych krajach i wspólnotach. Autor nie traci nigdy z pola widzenia teologicznego wymiaru Kościoła, czyli Chrystusa działającego w świecie. Odślania podstawy działalności Kościoła, wyznaczniki jego identyfikacji, omawia uwarunkowania kulturowe i polityczne, w jakich pełnił swą istotną, religijną misję. W każdym z prezentowanych odcinków działalności Kościoła widoczny jest cel: ukazać trudności, wobec których Kościół stawał i na ich tle śledzić jego wewnętrzną siłę w przechodzeniu do następnego etapu posługiwania. W ten sposób powstała obszerna encyklopedia wątków aktywnej obecności Kościoła w dziejach poszczególnych narodów i państw, przetworzona w udaną syntezę podręcznika akademickiego.

[3]

Na takim ujęciu materiału oraz narracji zaważyła przede wszystkim opcja samego Autora. Od sformułowania podtytułów tomu, poprzez konstruowanie wywodu, ocenę wydarzeń i wyciąganie wniosków Autor ujawnia umiłowanie Kościoła; postuluje pełnię wolności dla niego w obrębie sprawiedliwych uregulowań prawnych oraz nie- skrepowaną możliwość działania na rzecz religijnego, moralnego i społecznego rozwoju osób, wspólnot i instytucji. Stanowi to zarazem wzbogacenie apologii Kościoła w epoce silnie zaznaczającej się kontestacji jego posłannictwa, i to także w łonie własnych wyznawców.

Bogaty materiał – owoc wszechstronnej kwerendy – Autor rozmięścił w 6. rozdziałach, które z oczywistych powodów nie są sobie równe. Rozdział I (Stolica Apostolska i jej kościelna działalność 1914–1990 – s. 11–50) opisuje centrum Kościoła przez pryzmat sylwetek kolejnych papieży i ich działalność; drugi (witalność i rozwój wewnętrznych sił Kościoła – s. 51–155) przedstawia główne problemy szeroko rozumianego życia religijnego katolików w perspektywie Kościoła powszechnego; trzeci, najobszerniejszy rozdział (Kościół wśród narodów globu ziemskiego – s. 157–377) odślania panoramę Kościoła na poszczególnych kontynentach i w państwach. Czwarty rozdział (Kościół w odrodzonym państwie polskim – s. 379–547) Autor poświęcił Kościołowi w Polsce, odbudowującemu się po długim okresie niewoli narodowej. Dwa ostatnie rozdziały dotyczą wydarzeń w innych Kościołach chrześcijańskich: piąty (Kościół wschodnie 1914–1992 – s. 549–617) zawiera informacje o złożonej i niezwykle dramatycznej w omawianym czasie problematyce Kościoła prawosławnego, a szósty (Kościół i wspólnoty protestanckie i starokatolickie – s. 619–644) przedstawia istotną problematykę w wspólnotach powstałych w wyniku rozłamu chrześcijaństwa zachodniego w XVI w. Po sześciu rozdziałach podręcznika następuje bibliografia pozycji wydanych po 1945 r. (s. 645–661), lista papieży, nuncjuszy apostolskich w Polsce, metropolitów gnieźnieńskich–prymasów, władców polskich (s. 673–700). Tak zostało skonstruowane dzieło obszerne, wszechstronne i nowatorskie.

Wśród nasuwających się – na pewno dyskusyjnych – kwestii, chciałbym zwrócić uwagę na najważniejsze:

1. Z metodologicznego punktu widzenia na początku tego tomu podręcznika mógł się znaleźć choćby krótki *passus*, uzasadniający koncepcję dzieła. Na pierwszych stronach książki (s. 10) Autor zapowiada szczegółowo problematykę, podaje jakby streszczenie tomu, korzystne byłoby tam jeszcze dopowiedzenie o metodzie, konstrukcji tego ujęcia dziejów Kościoła, jak i omówienie podstawowych źródeł i literatury.

[4]

2. Szkoda, że w bibliografii na końcu książki podano tylko pozycje wydane po 1945 r. Wyliczenie ważnych prac wcześniejszych byłoby pełniejszym i bardziej kompetentnym przewodnikiem dla zainteresowanych dalszym pogłębianiem wiedzy. Rozumiem racje Autora, dlaczego zgromadzoną literaturę ułożył w porządku chronologicznym w obrębie każdego rozdziału, ale taki wykaz traci postulowaną przez czytelnika przejrzystość. Każdy pragnący znaleźć podstawę bibliograficzną dla konkretnych tematów skazany jest na żmudne poszukiwania, których można by uniknąć. Literatura w układzie systematycznym, problemowym – np. publikacje poświęcone papieżom i papieżom, działalności Stolicy Apostolskiej, poszczególnym krajom lub rejonom – stanowiłaby niezwykle użyteczny, komplementarny przewodnik bibliograficzny.

3. Zrezygnowałbym z podziału na dwa pierwsze rozdziały, a przedstawiłbym tematykę obu w jednym (np. pod tytułem: *Stolica Apostolska i rozwój jej sił wewnętrznych*), na czym zyskałaby konstrukcja i uniknęłoby się wielu powtórzeń (np. o kanonizacji św. Joanny d'Arc mówi się 3 razy, podobnie o kanonizacji św. Elżbiety Seton, i wiele innych przykładów).

4. Książka imponuje erudycją i zebraniem materiałem. Zawiera bogactwo danych statystycznych. Wydaje się, że w tym dziele o charakterze podręcznikowym przydałyby się najważniejsze wykresy, tabele czy mapy – wiele wątków i problemów stałoby się bardziej czytelnym, np. podawana – na podstawie *Annuario Pontificio* i innych wydawnictw statystycznych – przy poszczególnych krajach – liczba diecezji, parafii, duchowieństwa itp. byłaby bardziej przejrzysta, a w tekście można było dać tylko niezbędny komentarz.

5. Język podręcznika jest rzeczowy, daje jasny i żywy wykład, ale spotyka się też fragmenty napisane stylem publicystycznym (np. przytaczanie przy nazwiskach papieży adagiów ze słynnych prorocत्व, s. 17, 21, czy na s. 205 przy opisie kontestacji w Holandii). Niektóre fragmenty narracji zabarwia emocja (np. relacja o sytuacji Kościoła pod rządami komunistycznymi, s. 205 n, 573–5 i in.). Autor ma wiele poważnych „świętych” racji żeby tak pisać, ale czytelnik pyta, czy nadają się do tego karty podręcznika.

Na pewno wiele wniosków Autora wraz z dostępem do źródeł, dziś z oczywistych względów jeszcze niedostępnych, będzie weryfikowanych i uzupełnianych. Widać to choćby po przedstawianiu dokonania pontyfikatu Benedykta XV (zm. 1922), z którego to okresu źródła już są dostępne w Archiwum Watykańskim. Od zakończenia pontyfikatu Pawła VI nie minęło jeszcze 20 lat, nie mówiąc o urzędującym i posługującym papieżu Janie Pawle II.

[5]

Wypadałoby i trzeba sobie życzyć, by cały ośmiotomowy podręcznik *Historii Kościoła* ks. B. Kumora mógł jak najszybciej doczekać się wydania drugiego. Przyglądając się kolejnym tomom można zobaczyć, z jakimi trudnościami borykał się Autor – od jakości papieru i druku zaczynając – by dać nauce polskiej tak cenne i obszerne dzieło. Na pewno będzie ono stanowiło na długi jeszcze okres podstawowy akademicki przewodnik dla adeptów rzetelnego studium historii Kościoła.